

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2,50 zł (za odbierających pismo na miejscu 3 złote). - Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczтовой Kasie Oświęcimskiej Nr. 6124.

Częstochowa, Najfw. Marji P. 35. Tel. 245. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Reklamów nadawanych redakcja nie zwraca.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 11 linijowy przed tabakietem 50 gr. W tabakietach nadawano 40 gr. za tabakietem 50 gr. Drobiazgi ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr. każdy dalszy wiersz 15 gr. Najniższe ogł. drobne 21. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ugięcia ogłoszenia 10 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

W Anglii przeciw sankcjom

SENSACYJNE OŚWIADCZENIE MUS SOLINIEGO.

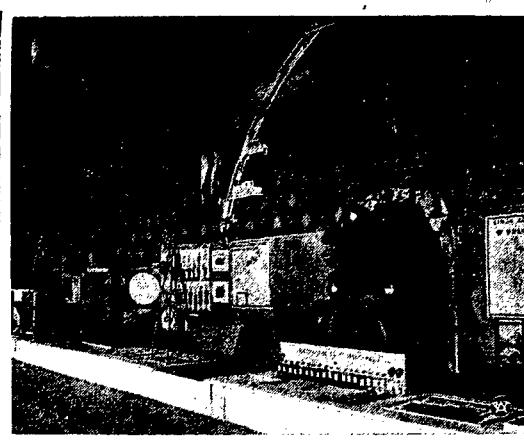
Londyn. — Na zgromadzeniu „Brytyjsko-włoskiego komitetu dla pokoju i przyjaźni” pod przewodnictwem lorda Exmouth, zażądano natychmiastowego zniesienia sankcji przeciw Włochom. W piśmie, wystosowanym do zgromadzenia, oświadczył wybitny radykalny konserwatywny poseł Amery, że polityka sankcyjna okazała się katastrofalną. Inny poseł konserwatywny, sir Henry Pa ge Croft, pisze, że utrzymanie sankcji stoi na drodze do utrwalenia pokoju.

W końcu odczytano także oświadczenie Mussoliniego następującej treści: „Zawsze podziwiałem Anglię i wszystkim, za czem Anglia opowiadała się. Spodziewam się, że naród brytyjski zrozumie pewnego dnia przysługę, jaką Wło-

chy oddały imperjum brytyjskiemu przez swą kampanię w Afryce”.

Na wniosek posła konserwatywnego Wilsona uchwalono rezolucję, w której zebrani wzywają rząd, by przyznosząc sankcji przeciw Włochom odegrał kierowniczą rolę i by opowiedział się za pojedyciem na nowo przyjaznych stosunków między Włochami i Wielką Brytanią, które są konieczne dla utrzymania pokoju. Wilson oświadczył, że przytaczająca większość zwolenników rządu aprobuje niedawne oświadczenie kanclerza skarbu Neville Chamberlaina.

Prezydent związku brytyjskich importerów z Włoch zakomunikował, że sankcje przyniosły handlowi angielskiemu stratę okragło 20 milionów funtów szterlingów.



Z wystawy szkolnej pod hasłem „Motor i Droga”. Zdjęcie nasze przedstawia interesujący fragment z otwartej w Warszawie w gimn. państwowem im. króla Stefana Batorego wystawy szkolnej „Motor i Droga”. Wszystkie ekspozycje umieszczone na wystawie, obrazujące komunikację, drogi, przemysł, motoryzację i t. d. zostały wykonane przez młodzież szkolną. Zwraca uwagę wykonana przez uczniów miniaturowa kolejka linowa na Kasprowy Wierch.

Dziś obraduje Sejm

Spodziewana długa dyskusja.

Warszawa. — Dziś o g. 10 rano pełny Sejm rozpoczął obrady nad temi wszystkimi projektami ustaw, które znajdują się na porządku dziennym obecnej sesji nadzwyczajnej.

Ożywiona dyskusja zapowiada się, jak wnioskować można z rozmów kulturalnych przy ustawie o pełnomocnictwach. Przemówienie przedstawiciela rządu nie jest oczekiwane. Chyba że w toku dyskusji zasłabłaby potrzeba ewentualnego zabrania głosu przez pana premiera lub wicepremera. Drugą ustawą nad którą ewentualnie odbyłaby się dyskusja jest nowela do prawa budowlanego.

Ze względu na zapowiedź obszernej dyskusji nad pełnomocnictwami przypuszczalnie należy że dzisiejsze obrady Sejmu przetrągną się do późnego wieczora.

Ostry strajk w Belgii

Demonstracja uliczne w Liege.

Bruksela. — Strajk w Belgii zatacza coraz szersze kręgi. Pracownicy miejscy w Liege porzucili pracę, skutkiem czego tramwaje i autobusy są nieczynne. Wielkie magazyny w Liege otworzono wczoraj w asyście policji, pochod strajkujących przeciągnął przed gmachem zarządu poczt i telegrafów, nawołując pracowników do porzucenia pracy.

Pochód został rozproszony przez konną żandarmerię, do poważniejszych zaisń nie doszło.

Na przedmieściu Liege. Seraing zamknięto dziś, na znak solidarności ze strajkującymi, wszystkie sklepy i kawiarnie.

Strajk generalny w górnictwie, który początkowo objął obszary walijskie, rozszerzył się na całe belgijskie zagłębie węglowe.

W prowincji Hainaut strajkują, prócz górników, robotnicy przemysłu metalurgicznego i kamieniarskiego.

W Gandawie porzucili pracę robotnicy w dokach portowych.

W Liege pogorszyła się znacznie sytuacja w ciągu dnia. Śródmieście obsadzone jest silnymi oddziałami konnej żandarmerji. Wbrew wydanym wczoraj zakazom gromadzą się na ulicach tłumy strajkujących, które żandarmerja rozprasza.

Doniosłe uchwały

NARODOWEJ RADY PARTJI FASZYSTOWSKIEJ.

Rzym. — W Medjolanie obradowała sesja narodowej rady partji faszystowskiej, która uchwaliła następujące rezolucje:

1) Zgodnie z rozporządzeniami Mussol-

niego, wszyscy ochotnicy i zastąpieni w wyprawie afrykańskiej będą mogli domagać się przyjęcia do partji faszystowskiej.

2) Celem spotęgowania i udoskonalenia wychowania wojskowego oddziałów młodzieży liczba karabinów i muszkietów w ramach faszystowskich organizacji zostanie powiększona do 100.000. W każdym mieście, będącym stolicą prowincji, istnieć będą specjalne koszary dla młodych faszystów, o ile możliwości razem z milicją faszystowską (czyli t. zw. milicją ochotniczą dla bezpieczeństwa narodowego). Koszary te będą imię jednego z poległych w Afryce wschodniej.

3) Celem podniesienia zdrowotności rasy, będącej podstawą potęgi imperjum, liczba dzieci, które korzystają będą z kolonijnych, podniesiona będzie w r. b. do 700 tysięcy. Dzieci będą ubezpieczone od chorób i wypadków na koszt władz partyjnych.

4) Celem zacieśnienia stosunków pomiędzy partią a ludnością, powołani będą na przedmieściach wielkich miast „szefowie domów”, którzy zapewnią współpracę między partją a mieszkańcami danego domu w dziedzinie politycznej, ochrony społecznej i obrony przeciwlotniczej.

„Mściciele Roehma” sieją panikę w Niemczech

Paryz. — „Paris-Soir” podaje w depeszy z Berlina szereg sensacyjnych szczegółów o tajnej organizacji „R.R.”, której wzrost niepokoju bardzo silnie władze narodowo-socjalistyczne.

R. R. to skrót nazwy Roehm - Rächer, czyli „mściciele Roehma”. Organizacja ta, o charakterze terrorystycznym sieje panikę wśród przywódców hitlerowskich.

Zamordowany w słynną noc, 30 czerwca 1934 szef S. A., kapitan Roehm miał, jak wiadomo, w brunatnej armji wielką rolę faktycznych zwolenników. Z nich to rekrutują się jego mściciele. Mówi się w Berlinie, że 20000 ludzi przysięgło po 30 czerwca 1934 pomścić swego szefa.

Ponadto rada narodowa partji faszystowskiej stwierdziła, że od dnia 17 maja r. b., zgodnie z wezwaniem dyrektorjatu partji, napływają masowo zgłoszenia do milicji faszystowskiej. Od 17 maja do 14 czerwca wpłynęło 530.000 podań osób zgłaszających się do milicji. Dla nowozgłaszających utworzonych zostanie 778 batalionów czarnych koszul, zorganizowanych w sposób, odpowiadający zarówno wymaganiom czasu wojny jak i pokoju.

Miljon złotych dla armji

Kraków. — W urzędzie wojewódzkim pod przewodnictwem p. wojewody krakowskiego Gnońskiego odbyło się zebranie obydwu tejskiego komitetu ziemi krakowskiej, zajmującego się z okazji 10-lecia prezydentury prof. Ignacego Mościckiego zebraniem miliona złotych na Fundusz obrony narodu woj. Po zaręczeniu zebrania przez p. wojewodę, wiceprezydent miasta dr. Klimecki przedstawił program prac, związanych z zebraniem wspomnianego daru dla armji. Po przeprowadzonej dyskusji i jednomyślnym przyjęciu przedstawionych przez referenta wniosków, zebranie zakończono wybraniem komisji rewizyjnej. Zbiórka na dar dla armji podjęta będzie niezwłocznie.

Prof. Krzyżanowski w Nowym Jorku

WYJAŚNI CEL PRZEPISÓW DEWIZOWYCH W POLSCE.

Warszawa. — W związku z pogłoskami o celach wyjazdu p. prof. Adama Krzyżanowskiego do Nowego Jorku agencja „Iskra” otrzymuje ze strony mia rodajnej wyjaśnienie, że wyjazd ten na stąpił na życzenie p. ministra skarbu i spowodowany był koniecznością zagna jomienia amerykańskich sier finansowych i zasięgnięciem polskich przepisów dewizowych i powodami, które skłoniły rząd polski do ich wprowadzenia.

Łączenie wyjazdu prof. Krzyżanowskiego z rzekoma operacją konwersji 7 procentowej Pożyczki Stabilizacyjnej nie jest oparte na żadnych podstawach i budzić może jedynie całkowicie nieuzasadniony niepokój wśród posiadaczy tej pożyczki w kraju.

Olbrzymie upały

NA KAUKAZIE.

Moskwa. — Z Tyflisu donoszą o olbrzymich upałach, jakie panują od kilku dni na Kaukazie.

W samym Tyflisie temperatura dochodzi do 50 stopni Cels. w cieniu, a w mieście i okolicy daje się odczuwać dotkliwie brak wody.

Spowodu kanikuly przerwano naukę w szkołach i pracę we wszystkich urzędach.

Ulice w ciągu dnia są jakby wymarłe, gdyż mieszkańcy boją się wychodzić z domów.

Wydarzyło się kilkadziesiąt wypadków porażenia słonecznego, przyczem 6 milicjantów pełniących służbę, zmarło wskutek udaru.

O ile fala upałów nie minie, nauka w szkołach, jak również urzędowanie w biurach odbywać się będzie wieczorem.

W odległości 20 km. od Tyflisu wykołeił się wskutek wyciętych przez gorąco szyn, pociąg osobowy z Moskwy.

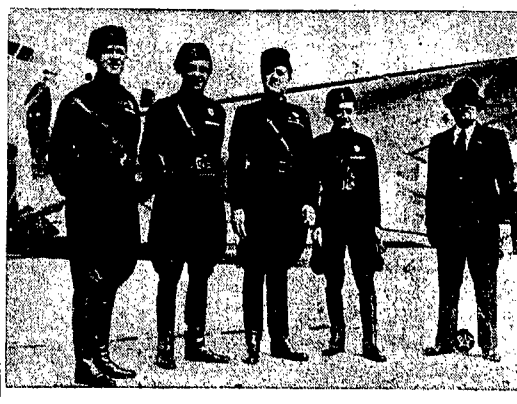
Lokomotywa została rozbita, a maszynista i jego pomocnik zginęli na miejscu.

Zajścia w Krasnymstawie

na robotach publicznych.

Warszawa. — W dniu 16 b. m. w Krasnymstawie wydarzyły się zajścia ze strajkującymi na robotach publicznych domagającymi się w niezwykle agresywny sposób znacznego podwyższenia plac.

Dodać należy, że w Krasnymstawie wszyscy bezrobotni znaleźli pracę na uru chomionych robotach.



Nowi ministrowie
Czterej nowi ministrowie wstąpił do samolotem do rezydencji królewskiej w San Rossore, aby zameldować się u króla Wiktora Emanuela. Na zdjęciu naszym nowi ministrowie przed odlotem do San Rossore. Od lewej do prawej: Dino Alfieri, min. Prasy i Propagandy, Aleksander Lessona, min. Kolonii, Galleano Clano, min. spr. zagr. Ferruccio Lantini, min. obrony narodowej i gen. Giuseppe Valle wicemin. lotnictwa.

Napięcie na Dalekim Wschodzie rośnie

Znów jesteśmy zaalarmowani Chińczykami, znów „maszerują wojska“, wszyscy się „szukają do wojny domowej“. Ale tym razem, sądząc po najrozmaitszych pogłoskach i komunikatach oficjalnych, wypadki w Chinach mają znaczenie głębsze niż zazwyczaj: Chiny południowe starają się za wszelką cenę zmusić rząd nankiński do energicznego przeciwstawienia się Japonii, która odrywa od Chin jedną prowincję za drugą.

Przypuszczeniu, że Chiny południowe są zmuszone uciekać się do presji wojskowej, aby zmusić Chiny północne do energicznej akcji antyjapońskiej, przeczą napozór uporczywie i mające wszelkie szanse prawdopodobieństwa, pogłoski, że rząd nankiński zawarł z Sowietami pakt wzajemnej pomocy wojskowej na wypadek wojny z Japonią. Sprzeczność ta jest istotnie tylko pozorna. Rząd nankiński może się szukać do wojny z Japonią, a niezależnie od tego rząd kantonowski może wysłać wojska przeciw rządowi nankińskiemu w tych lub innych celach. Śród których osobiste sprawy generalów i marszałków chińskich grają niepośledzoną rolę, gdyż jak to już niejednokrotnie stwierdzono, Chiny nawet rozdzielone i posiadające... tylko dwa niezależne rządy, nie są w stanie żyć w wewnętrznym pokoju. Możemy przypuszczać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że rozpoczynająca się w tych dniach akcja armii kantoniejskiej przeciwko władzom nankińskim jest objawem różnicy zapatrywań obu rządów odnośnie do szykowanej na bliższą lub dalszą przyszłość wspólnej akcji o kompletne wyzwolenie Chin. Jeżeli między Kantonem i Nankinem dojdzie teraz do porozumienia, to przypuszczenia nasze przez ten fakt zostaną całkowicie potwierdzone.

Ruchy wojsk chińskich odbywają się równocześnie z wydarzeniami politycznymi poza obrębem Chin, które doskonale pasują do ujmowania konfliktu między Kantonem i Nankinem jako niespokojnej fazy przejściowej w konsolidowaniu się wspólnego frontu niepodległościowego.

Na granicy sowiecko-mandżurskiej stoi po stronie sowieckiej armia 300-tysięczna i czteroniem inżynierowie wnoszą w gorączkowym pośpiechu fortyfikacje. Sowiety czują się w Europie zabezpieczone po ratyfikowaniu paktu Paryż - Moskwa i zwycięstwie Frontu Ludowego we Francji; na nadzwyczajnej sesji parlamentarnej w Tokio, otwartej dnia 6-go maja, minister spraw zagranicznych dał wyraz dążeniu Japonii do naprawy stosunków z Anglią i Stanami Zjednoczonymi, co oznacza oczywiście chęć zapewnienia sobie swobody działania w stosunku do Rosji; na tej samej sesji uchwalono zwiększenie wydatków na lotnictwo i broń pancerną, a więc na te części składowe armii japońskiej, które są szczególnie silne w armii sowieckiej.

Japonia i Sowiety idą naprzód szybkimi krokami w swych politycznych i wojskowych przygotowaniach do starcia. I Chiny się szukają, choć, powiedzmy, „po chiński“, to znaczy wśród wewnętrznych nieporozumień i walk. Wobec tych walk wewnętrznych w Chinach i wobec symptomatów zbliżającej się wojny sytuacja na Dalekim Wschodzie przypomina ludzko proces formowania się lawiny w górach, która się formuje chaotycz-

nie, ale gdy się urwie — leci wódł wartą masą i z nieubłaganą konsekwencją zniszczenia.

Czytelnik zapyta niewątpliwie, kiedy należy się spodziewać spadnięcia lawiny, kiedy się zacznie wojna na Dalekim Wschodzie? — Odpowiemy na to pytanie następująco: Japonia nie

jest jeszcze gotowa do wojny z Sowietami; będzie gotowa za 2 — 3 lata; Sowiety natomiast są dziś na Dalekim Wschodzie militarnie bardzo silne; jeżeli więc wojnę mają wywołać Sowiety — to wojna jest bliska. Jeżeli zaś Japonia ma zacząć — to na wojnę możemy czekać spokojnie jeszcze parę lat. Na trwały pokój na Dalekim Wschodzie lepiej nie czekać — gdyż musielibyśmy doczekać się najprzód drugiej inkarnacji Japonii i Sowietów.

Kiereński o próbach zamętu we Francji

Paryż. — Wybitny współpracownik „Figaro“, p. Kajetan Sansvoisin, zamieszcza całą stronice druku o rozmowie, jaką odbył z Kiereńskim na temat ostatnich wydarzeń we Francji w zestawieniu z wydarzeniami rosyjskimi w 1917 roku, w okresie piastowania władzy przez Kiereńskiego.

Były premier rosyjski z całą stanowczością zaprzeczył, by mogły istnieć jakiegokolwiek podobieństwa między sytuacją w Petersburgu w roku 1917 a sytuacją obecną we Francji. Ruch strajkowy, który wybuchł we Francji na początku bieżącego miesiąca (już w 34 całkowicie zlikwidowany) Kiereński łączy między innymi akcją pewnych wódzów t zw. partii międzynarodowej („trockistów“), którzy prowadzą opozycję przeciwko Stalinowi i podejmują na własną rękę, wbrew urzędowej polityce Sowietów dzieło wywołania rewolucji światowej. W każdym razie propaganda komunistyczna czy trzeciej, czy to czwartej międzynarodowej istnieć. Istnieje bezwzględnie lecz bywa ona w metodach odmienną w poszczególnych krajach. W Polsce np. propaganda komunistyczna działa w sposób podobny do tego, jaki był uprawiany w Petersburgu i na froncie przed zwycięstwem bolszewików. Dojście tego zwycięstwa do skutku Kie-

reński przypisuje głównie winie gen. Kornilowa, który podjął jakoby akcję źle przygotowaną i ułatwił przez to zadanie Leninowi.

Ani charakter głęboko indywidualny Francuzów, ani warunki społeczne we Francji nie stanowią, zdaniem Kiereńskiego, terenu podatnego do bolszewizacji i instalacji Sowietów w Paryżu. — Francja posiada liczne organizacje obronne i wypróbowany aparat administracyjny, posiada wartość i poczucie interesów narodowych i państwowych, a więc to wszystko, czego nie miała Rosja w r. 1917 i co ją zgubiło.

Na pytanie dziennikarza francuskiego, czy Kiereński uważa za możliwe pojawienie się na widowni francuskiego Lenina, pomimo, że nie widzi analogii pomiędzy tem, co się dzieje we Francji a tem, co się działo w Rosji za czasów jego premierstwa, Kiereński oświadczył:

— Ewentualność pojawienia się francuskiego Lenina jest absolutnie wyłączone, może pan powiedzieć, że dla mnie ewentualność taka nie istnieje. — Lud francuski jest zbyt burżuazyjny, zbyt przywiązany do wolności, by mógł kiedykolwiek tolerować ustrój, oparty na łepieniu wolności.

TELEGRAMY

ZBIOROWY HOLD EPISKOPATU WŁOSKIEGO DLA OJCA ŚW.

Miasto Watykańskie. — W uroczystość św. Jana Chrzciela w dniu 24 bin. w bazylice Laterańskiej odbędzie się solenne Te Deum z okazji 80-iej rocznicy urodzin Ojca św. Tegóż dnia wysłany biskupowi włoscy przybędą do Rzymu i na uroczystej audjencji złożą hołd i życzenia Ojcu św.

NOWI NUNCJUSZE APOSTOLSCY.

Miasto Watykańskie. — Nowym nuncjuszem apostolskim w Wiedniu miano wany został arcybiskup tytularny Ancyrus Gaetano Ciconanni dotychczasowy nuncjusz apostolski w Peru. Jednocześnie na stanowisko nuncjusza apostolskiego w Rumunii powołany został arcybiskup tytularny Laontopolis w Augustamie. Andrzej Cassulo do chwili obecnej delegat apostolski w Kanadzie.

Mowa Papieża

na tajnym konsyсторzu.

Citta del Vaticano. — Na wzorajszym tajnym konsyсторzu, odbytym w apostołskim pałacu watykańskim, papież Pius XI-ty wygłosił po łacinie dłuższe przemówienie, w którym na wstępie wyłuszczył główne powody zwolania konsyсторza, podkreślając, że pragnął nadać kapelusze kardynalskie 4-m kardynałom, którzy z powodu piastowania funkcji nuncjuszów, byli nieobecni na konsyсторzu poprzednim. Następnie papież, wspomniawszy o żalobie jaka do tknęła św. kolegium, oświadczył, iż za mianuje 2 nowych kardynałów. Papież podkreślił, że nie będzie mówił o sytuacji obecnej, która oświecił już w swej mowie, wygłoszonej na otwarciu wotywy przy pracy katolickiej, podziękował natomiast za życzenia, złożone mu z okazji niedawnego ukończenia 79-go roku życia, zarówno przez duchowieństwo i wiernych, jak i przez głowy państw, oraz władze wszelkich stopni. Podkreślił, że szczególnie drogie były dla niego życzenia, pochodzące od przodków wicelci Akcji katolickiej, papież podkreślił znaczenie jubileuszowego zjazdu stowarzyszeń młodzieży katolickiej we Francji, oraz zeszlorniczego zjazdu chrześcijańskiej młodzieży robotniczej

w Brukseli. Następnie papież podziękował wszystkim władzom i czynnikom, które przyczyniły się do zorganizowania wystawy prasy katolickiej, poczem oznajmił, że dwoma nowymi kardynałami zostają: msgr. Giovanni Mercati, prefekt biblioteki watykańskiej, oraz wiceprefekt tejże biblioteki msgr. Eugene Tisserant. W zakończeniu papież ogłosił listę nominatów na wakuujące diecezje, m. in. administrator apostolski Sandomierza ks. biskup Lorek mianowany został biskupem tytularnym Modry.

Rozruchy w Palestynie

Jerozolima. — Mimo wprowadzenia w Palestynie kary śmierci za zamachy na życie i mienie, akcja terrorystyczna trwa w dalszym ciągu. W hotelu żydowskim w Haifie rzucono bombę, która nie wyrządziła szkody. Aresztowano 2 Arabów, przy jednym z nich znaleziono drugą bombę. Ponadto podłożono bomby pod bramę jafską w Jerozolimie, w Neszer-Jazur koło Haify i Jaffy. W szeregu miejscowości Arabowie ostrzeliwali posterunki policyjne. Wypadków z ludźmi nie było. Na szosie między Haifą a Jeninem raniono 2 żydowskich szoferów samochodów ciężarowych i jednego żołnierza. Poza tem doszczętnie zniszczono około 100-dunamów (palestyńska miara powierzchni) żydowskich sadów pomarańczowych w Nathania, gdzie również pobito 2 dozorców arabskich, a ich chatę spalono. W Jaffie doszło do poważnego starcia między Arabami chrześcijańskimi a Arabami muzułmańskimi, przyczem 2 osoby zostały ciężko ranne przez terrorystów arabskich. W osiedlu Kirjatanawin zniszczono uległ obszar 100-dunamów kolonii brzoź.

Na drodze Jaffa — Jerozolima ostrzeżliwano ponownie samochod ciężarowy. ZA PARAWANEM NOWEJ SOWIECKIEJ KONSYTUCJI KRYJE SIĘ DYKTATURA KOMUNISTYCZNA.

Paryż. — Korespondent zagranicznopolityczny „Journala“ określa zmianę konstytucji sowieckiej jako wielki humbug.

Zdaje się na pierwsze wejście, że nowa forma polityczna, jaką sobie nadał Związek sowiecki, jest podobna do szwajcarskiej. Trzeba jednak zdać sobie sprawę z tego, jak wyborcy sowieccy mogą korzystać z prawa wyborczego. Jest jedyną na tylko dozwolona partia, mianowicie ko-



Do nabycia w skł. apt. Z. ORLOWSKIEGO
Czeszochowa, ul. Aleja 29.

munistyczna. Wolność wyborów ogranicza się zatem do głosowania się na jedną partię albo powstrzymanie się od głosowania. Widać z tego, jaki system wybrała trzecia międzynarodówka do zamaskowania swej dyktatury. Za tą fasadą liberalizmu tkwi jednak hegemonia biura politycznego trzeciej międzynarodówki, trzymająca propagandę rewolucyjną na świecie.

POLICJA HISPANSKA USUWA STRAJKUJĄCYCH GÓRNIKÓW Z KOPALNI.

Madryt. — Kopalnię Anolin pod Pinaropą, okupowaną przez tryzstu robotników od szesnastu dni, opróżniła policja w niedzielę po południu. Tak samo z innych kopalni wyparła policja górników, którzy się solidaryzowali z górnikiem z Pinarro py.

Tanger. — Przed sądem morskim w Kadyksie rozpocznie się sprawa 65 zbuntowanych marynarzy którzy zmusili do zmiany kursu kapitana okrętu hiszpańskiego, który odpłynął z Tangeru.

W AUSTRII ROZPOCZĄŁ SIĘ POBÓR WOJSKOWY.

Wiedeń. — W poniedziałek rano rozpoczął się w całej Austrii pobór wojskowy 21-letnich mężczyzn, który trwać będzie 4 tygodnie. Stanie do niego okrągle 40.000 mężczyzn. Badanie lekarskie każdego poborowego trwa 4 minuty. Przed lokalami poborowymi w Wiedniu gromadzą się tłumy ciekawych. Pobór odbywa się do służby z bronią i bez broni.

„Gestapo“ planowało zamach na b. kanclerza Brueninga.

Zurich. — Władze szwajcarskie w Zurichu prowadzą dochodzenie w sprawie ich tajnej policji niemieckiej „Gestapo“. Afera — ma związek z niedawnym dramatycznym pobytom w tym mieście b. kanclerza Rzeszy Niemieckiej, dr. Brüninga, który zatrzymał się w szpitalu S. S. Diakonisek, gdzie poddał się kuracji z powodu ciężkich objawów ischiasu.

Agent Gestapo Römer z Dortmundu, który w Zurichu występował w charakterze urzędnika sanitarnego, wypytywał jedną z osób z otoczenia b. kanclerza w taki sposób, że wzbudziło to podejrzenie. Gdy dowiedziała się o tem policja, Römer, chcąc uniknąć śledztwa, próbował uciec, został jednak aresztowany. Nad opuszczaającym Szwajcarię dr. Brüningiem władze szwajcarskie roztoczyły specjalną opiekę.

PALACYK DLA STALINA W PRZEBUDOWANIE KREMLU.

Moskwa. — Obecnie, po wyjeździe Stalina na wywczasny letnie, w Kremlu prze prowadzane są pospiesznie gruntowne renowacje.

Przystąpiono też na Kremlu do budowy nowego 2-piętrowego „osobniaka“, przeznaczanego na mieszkanie dla Stalina.

CHULIGANERJA NA SYBERJI.

Moskwa. — „Komsomolskaja Prawda“ narzeka na rozpanoszenie się chuliganerii, szczególnie w Zachodniej Syberji. W niektórych miastach istnieją zorganizowane szajki łobuzów, które niepokoją obywateli, demoralizują młodzież i dezorganizują życie kulturalne. Zdaniem „Komsomolskiej Prawdy“, przyczyną powstawania szajek łobuzerskich jest nuda, jaka panuje wśród młodzieży.

Japonia zaniepokojona zbrojeniami sowieckimi.

Tokio. — Japońskie koła wojskowe, u zalezniając sprawę ewentualnego zawarcia paktu nieagresji z ZSRR, od demilitaryzacji sowieckiego Dalekiego Wschodu, wskazują, że Sowiety skoncentrowały na granicy Mandżukuo 10 dywizji piechoty, kilka dywizji kawalerji, 900 samolotów i 700 czołgów oraz zbudowały potężne fortyfikacje w pobliżu stacji Mantzuli, Błagowieszczeńska i Chabarowska.

Poza tem silnie ufortyfikowano obszar Władywostoku oraz skoncentrowano w tamtejszych portach wojennym 60 łodzi podwodnych.

Japońskie koła wojskowe podkreślają, że sowieckie sily zbrojne na Dalekim Wschodzie nadał są powiększanie i domagają się odpowiedniego wzmocnienia sil

jańskich w Mandżukuo. Poza tem projektowane jest utworzenie ministerstwa lotnictwa, któremu podległoby lotnictwo wojskowe, morskie i cywilne.

NA URLOP DO POLSKI JADĄ SPECJALNYM POCIĄGIEM ROBOTNICZY-POLACY Z FRANCJI.

Lille. — W dn. 25 b. m. wyruszą do Polski pierwszy pociąg specjalny, wiozący kilkuset polskich robotników z rodzinami na miesięczny wypoczynek do kraju.

Pozatem przewidziane są jeszcze dwa inne pociągi w odstępek kilkutygodniowy, tak, że ogółem przeszło 1800 osób, w tem 13 młodzieży i dzieci, weźmie udział w tej akcji zainicjowanej przez Radę poroz. Zw. Polskich we Francji i mającej na celu ułatwienie szerokim masom wychodźczym nawiązania kontaktu z Ojczyzną.

WZROST. HANDLU ZAGRANICZNEGO ANGLJI.

Londyn. — Ogłoszona statystyka handlu zagranicznego wykazuje za m-c ma znaczące zwiększenie obrotu w porównaniu z kwietniem. Import powiększył się z 665.000 funtów na 69.189.000 funtów, eksport zaś z 33.427.000 funtów na 36.396.000 funtów. Reeksport utrzymał się na tym samym poziomie t.j. ponad 5.500.000 funtów.

STRATY ŻYDÓW.

Jeruzolima. — Reuter donosi z dobrej poinformowanego źródła żydowskiego, że straty, poniesione przez żydów w Palestynie od początku rozruchów, sięgają 150 tys. f. szterli. Tyłczmniczy więcej wynoszą straty rzędu.

ŚMIERĆ NARCJARZA — HINDUSA.

Garmisch - Partenkirchen. — W obszarze Fricken znaleziono, w stanie zupełnego rozkładu, zwłoki studenta hinduskiego Yengara, który 4 listopada 1934 r., w czasie wycieczki narciarskiej, zagnął bez śladu. Jak przypuszczają, śmierć Yengara nastąpiła skutkiem wyczerpania lub ataku sercowego.

NAGRODA LITERACKA M. KRAKOWA.

Kraków. — W mieszkaniu Karola Huberta Roztorwowskiego odbyło się zebranie sądu konkursowego nagrody literackiej miasta Krakowa. W posiedzeniu brał udział: prezydent Krakowa — Czapllicki, naczelnik wydziału ministerium W. R. i O. P. — Zawistowski, prof. U. J. Pięgoń, Humaniecki, red. Marjan Dąbrowski i Tadeusz Kudlinski. Jury przyznało nagrodę Janowi Wiktorowi za „Orkę na ugorze”.

SAMOLOT POLSKI ODNALEZIONY NA LITWIE. — DRUGI SAMOLOT ZAGINAŁ.

Wilno. — Z zaginionych podczas trzeciego lotu okrężnego północno-wschodniej Polski samolotów odnaleziono dotychczas jeden, mianowicie RWD-8 Aeroklubu Warszawskiego, pilotowany przez p. Wacława Czyżewską. P. Czyżewską z pasażerem p. Ciałutą, lądowała na Litwie w odległości 20 km. od granicy. Władze litewskie ułatwiły jej start do Suwałk. W Suwałkach p. Czyżewską zaopatrzyła się w smary i benzynę, które zawiózł tam samolotem mjr. Pytel z Wilna.

Natomiast nie odnaleziono dotychczas samolotu RWD-8 Aeroklubu Warszawskiego, pilotowanego przez pp.: Pacior kowskiego i Abramskiego. Samolot widziano ostatni raz w niedzielę w Nowogródku. Na następnych punktach kontrolnych samolotu już nie zauważono.

Wszyscy świadkowie zbadani w procesie przytyckim

Radom. — Na wtorkowej rozprawie w procesie o zajęcia w Przytyku złożył zeznania starosta radomski Jerzy de Tramecourt.

Z zeznań starosty wynika, że delegacje ludności żydowskiej z Przytyku przyjechały zawsze sam osobieście, a nigdy przez swego zastępcę. Delegacyjni takich było kilka, przed krytycznym dniem 9-go marca, a po tym dniu też parę. Delegacje przed zajęciami prosiły o ochronę ludności żydowskiej przed bojkotem, który w niektórych wypadkach zamieniał się w terror. Charakterystyczne jest, że terror był stosowany przez chrześcijan, kupujących towary u ludności żydowskiej. Przed 9 marca były tylko drobne ekscesy w stosunku do ludności żydowskiej, ujawniające się w straszeniu, odgrazaniu, a w kilku wypadkach pobiciu. We wszystkich wypadkach zależnie od występków, sprawa była kierowana na drogę karno-administracyjną względnie sądową.

Dzień 9 marca był dniem, który nie dawał żadnego powodu do obaw, by mogły w tym dniu powstać jakieś poważniejsze ekscesy, co potwierdziło się panowaniem zupełnego spokoju do godz. 14-tej. Chłopi o tej porze częściowo wyjeżdżali z Przytyku. Później nastąpiły wiadome już zajęcia, trwające stosunkowo krótko.

Delegacje ludności żydowskiej i chrześcijańskiej po zajęciach dnia 9-go marca początkowo oddzielne, później wspólnie prosiły o otwarcie targów w Przytyku. Próbną targ odbył się na przedmieściu Przytyka i był dość liczny, handel prowadzili jednak wyłącznie chrześcijanie.

W następstwie tych wspólnych delegacji starosta zaproponował, ażeby złożono podanie, w którym obie strony zobowiążą się do czynienia starań, aby uniknąć jakichkolwiek ekscesów. Podania takie wpłynęły od wspólnej delegacji z Przytyka, a z okolic tylko od chrześcijan. Ponieważ zbiegło się to z rozpoczęciem procesu, podczas którego ze wzglę-

du na podniecenie procesem otwarcia targów byłoby niewskazane, starosta odwołał targi aż do zakończenia procesu.

Po przewzię wniosku obrońców oskarżonych żydów o wizję lokalną w Przytyku sąd oddalił.

Zeznawali dalej świadkowie: Małka Malcman, Szol Kirszberg, Israel Lipszyk Majer Ferszt i Moszek Tauber, którzy niczego nowego do rozprawy nie wnoszą.

Świadek Szulim Hammersberg widział osk. Rumienieczyka za miastem około godziny 9-tej rano, a potem na jarmarku do godz. 3-ciej po południu. Na pytanie prokuratora zeznaje, że nie widział, ażeby żydów bito na jarmarku.

Na wniosek prokuratora, sąd przesłuchał dodatkowo trzech posterunkowych policji, którzy byli podczas strzałów w pobliżu miejsca zabójstwa Wiśniaka, dokonanego przez osk. Leskę. Przesłuchanie to zastępuje wizję lokalną.

Świadek posterunkowy Merkwa przy pomocy planów sytuacyjnych opowiada, jak w pewnej chwili zobaczył w oknie domu na I-szem piętrze osobnika, który strzelał, a po jego strzałach zauważył sianiającego się Stanisława Wiśniaka. Świadek zmierzyl się wówczas z karabinu do okna, lecz w tym momencie strzelający osobnik cofnął się wgląd pokoju. W każdym razie Wiśniak upadł jeszcze naprzeciwko domu Leski.

Świadek posterunkowy Nowicki zeznaje, że w chwili, kiedy strzały zostały dane z okna, Wiśniak znajdował się naprzeciwko. Posterunkowy widział dalej, jak Wiśniak zachwiał się i upadł. Świadek posterunkowy Pawłowski objaśnia również plan sytuacji.

Na tem przesłuchanie dodatkowych świadków zakończono. Przewodniczący stwierdził, że cały materiał procesowy z wyjątkiem badania oskarżonych chrześcijan, którzy oświadczyli na początku rozprawy, że zeznawać będą po przesłuchaniu świadków, został wyczerpany.

Na tem rozprawę przzerwano do środy. W dniu tym przewód sądowy zostanie prawdopodobnie zakończony.

Proces o zajęcia krakowskie

45 osób na ławie oskarżonych.

Kraków. — Wczoraj przed sądem okręgowym rozpoczęła się rozprawa karna przeciwko 45-ciu oskarżonym uczestnikom zajść krakowskich w dniach 21 i 23-go marca r. b.

O godz. 9-tej m. 20 w asyście 6-ciu posterunkowych wprowadzono na salę sądową 33-ch oskarżonych, stojących przed sądem z więzienia. Dwunastu oskarżonych staje z wolnej stopy.

Następnie wchodzi na salę trybunał w składzie: przewodniczący s. o. dr. Bartynowski, wotanci s. o. dr. Bóbiliewicz i s. o. dr. Stepiński, krzesło prokuratora zajmuje prok. dr. Bogdan Szypuła, po obu stronach ław z oskarżonymi zasiada kilkunastu obrońców.

Sędzia Bartynowski przystępuje do sprawdzenia generalji oskarżonych według aktów, kolejno przed galerijkę podchodzą poszczególni oskarżeni, celem skontrolowania podawanych przez nich da-

nych z aktami.

Bardzo wielu z pośród oskarżonych było już karanych bądź za przestępstwa polityczne, bądź też za pospolite przestępstwa, drobne kradzieże, oszustwa i t. p. Wielu jednakowoż jest dotychczas niekaranych.

Lista oskarżonych jest następująca: Israel Schiffer, krawiec, Bronisław Skomil, pomocnik fryzjerski, karany 9 razy za kradzieże, Andrzej Zajac, bezrobotny, Majer Glanzmann, krawiec, Mendel Natel, handlowiec, Jan Jarosz, rolnik, Adam Widowski, szofer, Bernard Winter, stolarz, Leon Kühmreich, handlowiec, Stanisław Bania, piekarz, Nusym Pinczowski, krawiec, Władysław Pisz, handlarz jarzyn, karany 10 razy, Lejzor Weissbart, tapicer, Ezriel Kalmowicz, stolarz, Icek Chaim Podwójny, robotnik, Fryderyk Grünschlager, krawczyni, Stefan Pastelnik, szewc, Chaim Schacht, handlo-



OZIEKI LUBIA OVOMALTYNE, GDYŻ JEST SMACZNA

Jakby instynktem wyczuwały czego domaga się ich organizm, dzieci piją chętnie Ovomaltine. Ovomaltine zawiera potrzebne dla rozwoju dziecka składniki, które wpływają dodatnio na apetyt, wzrost, budowę kości i rozwój mięśni.

OVOMALTINE

Dr. A. Wander, S. A. Kraków.

wiec, Jeruchim Jaeger, krawiec, Zygmunt Monderer, monter, Stanisław Pajak, bagażowy, Mojżesz Heller, praktykant malarski, Franciszek Rybka, robotnik, Eljasz Schmukler, cholewkarz, Józef Frankowski, szewc, Helena Kozuch, robotnica, Józefa Bularz, robotnica, Israel Leon Boruchowicz, węglarz, Henryk Goldberg, praktykant, Stanisław Gugula, szewc, Marja Glassel, pom. krawiecka, Abraham Bernfeld, handlowiec, Abraham Dereszewicz, kupiec, Antoni Kowalski, tapicer, Władysława Cicha, robotnica, Liba Lowy, krawcowa, Mojżesz Bodek, bezrobotny, Bluma Grossman, krawcowa, Marja Maciejaszowska, robotnica, Henryk Liebgold, kuśnier, Sala Hirschbaum, robotnica, Majer Mandelbaum, cieśla, Abraham Diamand, drukarz.

Po sprawdzeniu generalji przystąpiło do odczytania aktu oskarżenia, co zajęło dłuższą chwilę, ponieważ oskarżenie ma 22 stron objętości pisma maszynowego.

Prokurator oskarża 29 osób o to, że dnia 23 marca 1936 r., a osk. Schmukler, Jankowski, Ozogowna, Bularzówna, Boruchowicz dnia 21 marca w Krakowie dopuścili się czynnej napaści na funkcjonariuszy Policji Państwowej, rzucając na nich kamieniami, względnie fiaskami podczas pełnienia przez nich obowiązków służbowych.

W drugiej części prokurator oskarża: Mendla Nadla, Jana Jarosza, Władysława Pizsa, Lejzera Weissbarta, Israela Boruchowicza i dalej 8 osób o to, że dnia 23 marca 1936 r., a oskarżeni Israel Leon Boruchowicz i Liba Lowy dnia 21 marca b. r. w Krakowie publicznie nawoływali do popełnienia przestępstwa, a to do dopuszczenia się czynnej napaści na funkcjonariuszy Policji Państwowej, pełniących obowiązki służbowe.

W trzeciej części prokurator oskarża: Israela Schiffera, Bronisława Skomila, Iekę Chaima Podwójnego, Mojżesza Hellera, Józefa Jankowskiego, Mojżesza Bodeka i Blimę Grossman o to, że dnia 23 marca 1936 r., a oskarżony Józef Jankowski dnia 21 marca b. r. w Krakowie, w celu zmuszenia funkcjonariuszy Policji Państwowej do zaniechania prawnej czynności urzędowej, jaką było rozpraszanie i przytrzymywanie demonstrantów, używali przemocy, a to: Israel Schiffer, wyrwijając z rąk starszego posterunkowego służby śledczej, Kazimierza Wernika, Bronisław Skomil, szantażując się z posterunkowym służby śledczej Włodzimierzem Gackiem, Iekę Chaima Podwójny, Mojżesz Heller, Mojżesz Bodek, przeciągając łańcuch wpoprzek ul. Sławkowskiej, a Mojżesz Heller nadto kalecząc w rękę starszego posterunkowego służby śledczej Stanisława Moryla, Blima Grossman, uderzając w pierś starszego posterunkowego służby śledczej, Kazimierza Wernika.

W uzasadnieniu aktu oskarżenia zawiera historję tragicznych zajść.

Tła wypadków z 23-go marca 1936 r. doszukiwać się należy jeszcze w incydencie, jaki nastąpił dwa dni przedtem t. j. 21 marca. Wtedy to Związek Robotników Przemysłu Skórzanego urządził zebranie strajkujących szewców i cholewkarzy w ogrodzie Zw. Zaw. Kolarzy przy ul. Warszawskiej. W zebraniu tem wzięli również udział robotnicy



Artyści malarze zaczęli jeździć do Krzemienca.

Kilku artystów malarzy zostało w tym roku zaproszonych przez miasto Krzemieniec na kilkotygodniowy pobyt, dla zapoznania się bliższego z jednym z najpiękniejszych miasteczek polskich. Płomem tego pobytu jest m. in. teka akwafortu Leokadii Bielskiej, młodej i zdolnej malarce warszawskiej, która obejmuje architekturę Liceum Krzemienieckiego, szlachetną mieszczańską tego uroczego miasta. Na zdjęciach naszych reproduktujemy dwa rysunki Bielskiej, przedstawiające „Ulicę Szeroką” i jeden z zabrytkowych domów o archyrytmicznej architekturze.



Innych zawodów.

Po zebraniu około 1.000 osób uformowało na ul. Warszawskiej pochód, który ruszył w stronę pl. Matejki.

U zbiegu ul. Warszawskiej i pl. Matejki zastąpił drogę uczestnikom pochodu oddział policji, którego dowódcą, podkomisarz Stasiak, wezwał demonstrantów do rozejścia się. W odpowiedzi posypały się z tłumu kamienie, wśród okrzyków: „Precz z policją! — Hańba policji! — Precz z katami!”

Gdy mimo trzykrotnego wezwania demonstranci nie chcieli ustąpić, rozprószył ich oddział policji, przy użyciu pałek gumowych.

W czasie starcia z policją na ul. Kurniki padły również z tłumu strzały rewolwerowe. Część rozproszonych demonstrantów zebrała się powtórnie na placach pod Barbakanem, nawołując do wyścia przeciw policji i obrzucając posterunkowych kamieniami. Z trudem udało się oddziałom policyjnym przywrócić spokój. W czasie zajść odniosło kontuzje kilku posterunkowych.

Tragicznym w swych konsekwencjach był dzień 23 marca, kiedy odbywał się w lokalu Zw. Zaw. Kolarzy przy ul. Warszawskiej zjazd, zwolane przez delegatów Rady Związków Zawodowych i O. K. R. P. S.

Po ukończeniu zjazdu ruszyli uczestnicy zwracając masę ulicą Warszawską, przez pl. Matejki w kierunku Barbakanu.

Czoło pochodu stanowiły elementy, które już od wczesnych godzin porannych gromadziły się w okolicy plant i na pl. Matejki, a obecnie przytłoczyły się do pochodu.

Agitacyjną działalność tych elementów zaobserwowano już przed rozpoczęciem zjazdu na ul. Warszawskiej, kiedy to poszczególne grupy nakładają się, szycząc na zgrupowanie do zaopatrywania się w kamienie i cegły z przejeżdżających przez plac Matejki furmanek. Już wówczas padały słowa: „Gorąco będzie dziś policji!”

Gdy tłum, zdążający ul. Warszawską, znalazł się na placu Matejki, zaczęto wznosić podburzające okrzyki.

Gdy tłum zatrzymał się przed Barbakanem, zaciągnęła policja kordon na ul. Basztowej, celem obrony gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

Mimo to, że policjanci nie czynili żadnych przygotowań do zaatakowania tłumu, posypały się ze strony demonstrantów, usiłujących przedostać się pod budynek Urzędu Wojewódzkiego, kamienie, cegły i kostki brukowe. Padły również i strzały rewolwerowe.

Po dłuższym czasie, gdy oddziałom policyjnym groziło otoczenie przez tłum i rozbrojenie, a szereg policjantów odniosło kontuzje i rany, przyszło w związku z wytworzoną sytuacją do użycia broni przez policję.

Znaczyć należy, iż użycie bomb iazyjących i pistoletów gazowych przez policję nie przyniosło żadnego rezultatu. Agresywność tłumu nie osłabła po pierwszych strzałach. Kamienie sypały się dalej, a agitatorzy wywali głośno do stawiania oporu policji, nie szczedząc pod jej adresem obelżywych wyrazów.

Wroga postawa tłumu, który w okolicy Barbakanu i na placach atakował ustawicenie policję, budując barykady z ławek i przeciągając w poprzek ulicy łańcuch żelazny, zmusiła policję, atakowaną gradem flaszek oraz strzałami rewolwerowymi, do dwukrotnego jeszcze użycia broni.

Równocześnie zaczął tłum rozbić na ulicach szyby wystaw, demolować wozy tramwajowe, autobusy oraz grabić towar z wystaw sklepowych.

Ogółem kontuzjowanych w czasie ruchów było 2-ch oficerów i 43-ch szeregowych Policji Państwowej, z tego jeden od kuli, z tłumu została zabita jedna osoba na miejscu, 7 zmarło z odniesionych ran, rannych było 18 osób.

Oskarżeni, z wyjątkiem Andrzeja Zajęca, wypierając się zaruconych im czynów, tłumacząc się bądź nieobecnością w czasie ruchów na ul. Basztowej, ulicach i placach przyległych oraz plantach, bądź też spokojnym i nieagresywnym zachowaniem się.

Tłumaczenie to obalają zeznania świadków.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, przewodniczący zarządził kilkuminutową przerwę. Po przerwie w imieniu ławy obrońców głos zabrał adw. dr. Rosenzweig, zgłaszając wniosek o przekazanie

nie sprawy całej sądowi przysięgłych.

W replice prokurator dr. Szypuła oświadczył, że osoby biorące udział w obiegowisku nie były związane ze sobą żadną ideą, nie stanowiły żadnej całości i

zatem kwalifikacja przyjęta przez akt oskarżenia jest słuszna.

O godz. 12-ej m. 15 przewodniczący zarządził przerwę w procesie do środy, godziny 9-ej rano.

Z procesu spiskowców niemieckich na polskim Śląsku.

Katowice. — Proces przeciwko członkom nielegalnej organizacji hitlerowskiej na Śląsku dobiega końca. We wtorek zostali przesłuchani ostatni świadkowie i po przerwie popołudniowej zamknięto postępowanie dowodowe. Rozprawa śródowa rozpocznie się od wywodów stron.

Jako pierwszy zeznał we wtorek św. Franciszek Adamus, grafolog z Chorzowa. Świadek ten zeznał, że w czasie jednej z rozmów z osk. Eisermanem, Berneckerem i Blindą dowiedział się od nich, że kierownikiem ruchu niemieckiego w ogólności w Polsce, a więc także i nielegalnej organizacji NSDAB, jest niejaki Pisarski z Bytomia, piastujący wysokie stanowisko w partji hitlerowskiej. Pisarski kieruje również organizacją Bund-Deutscher-Osten. W toku dalszych zeznań podał on szereg rewelacyjnych szczegółów na temat stanu organizacyjnego NSDAB, i jej konspiracyjnej działalności.

Dodatkowo zeznania złożył st. wywiadowca służby śledczej Stanisław Ucher z komendy powiatowej w Świętochłowicach, poczem zeznał główny świadek oskarżenia 28-letni Alojzy Ptok, ślusarz, zam. w Giszowcu. Świadek ten po zaprzysiężeniu zeznał, iż oddawna interesował się niemieckimi organizacjami, był on członkiem Volksbundu i Deutsche Partei.

Świadek wraz z osk. Pilorzem był na zebraniu w Rokitnicy po stronie niemieckiej. Na zebranie to przybyło około 40 osób, pochodzących z polskiego Gór-

nego Śląska. Wszyscy zostali zaprzysiężeni przez oficerów niemieckich. Zebranie odbywało się w świetlicy szturmówki hitlerowskiej. W jednym z pokoiów na stole między zapalonymi świecami stał portret kanclerza Hitlera. Przysięga odbywała się przed wspomnianym portretem. Przed przysięgą jeden z oficerów wygłosił przemówienie o charakterze politycznym, w którym m. in. powiedział o organizacji NSDAB: „Das ist kein Sportklub, kein Tennisklub, das ist eine Kampfpartei“ (To nie jest klub sportowy, ani też tenisowy, lecz partja walki). W zebraniu brali udział jedynie członkowie posiadający legitymację Volksbundu i Jungdeutsche Partei. Świadek nie miał takiej legitymacji, zarecyfikował jednak za niego osk. Pilorz. Na zebraniu był m. in. osk. Wedekind, Przykling oraz Pilorz.

Następnie świadek Ptok szczegółowo opowiedział o wizytach Pilorza u urzędników niemieckiej policji politycznej w Bytomiu.

Po zeznaniu tego świadka przewodniczący zarządził konfrontację między osk. Pilorzem, Wedekindem i Przyklingiem a świadkiem. Wszyscy oskarżeni z cynizmem zaprzeczyli faktom, przytoczonym przez świadka.

Wreszcie dodatkowo na wniosek prokuratora przesłuchany został kierownik wydziału śledczego w Katowicach nadkomisarz Stanisław Brodniewicz, który ry zeznał na okoliczność działalności Pilorza.

Na tem rozprawę odroczone do środy.

PODRÓŻE INSPEKCYJNE P. PREM. SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa. — Dn. 16 b. m. p. premier Składkowski przeprowadził w godzinach rannych inspekcję biur starostwa, urzędu skarbowego, kasy skarbowej i urzędu pocztowego w Węgrowie (woj. lubelskie). Następnie p. premier odbył konferencję z miejscowym starostą, który informował go o sytuacji gospodarczej w powiecie i prowadzonych robotach.

W dalszej podróży inspekcyjnej p. premier zatrzymał się w urzędzie gminnym w Grębkwie (pow. węgrowski), interesując się budżetem i życiem gminy, a następnie w Mińsku Mazowieckim, gdzie odbył konferencję ze starostą, poczem powrócił do Warszawy.

DELEGACJA BEZROBOTNYCH B. ZOŁNIERZY U GEN. ŚMIGŁEGO-RYDZA.


Warszawa. — We wtorek rano grupa bezrobotnych, byłych żołnierzy rozmaitych formacji, które brały udział w walkach o niepodległość, udała się pochodem przed gmach generalnego inspektora sił zbrojnych. Niektórzy z byłych żołnierzy nosili mundury swoich dawnych formacji.

Bezrobotni udali się do gen. insp. sił zbrojnych, ażeby p. gen. Śmigłemu-Rydzowi przedłożyć prośbę o pomoc w znalezieniu pracy.

P. generał przyjął dwóch bezrobotnych w delegacji, wysłuchał ich przedłożenia i obiecał mówić o ich sprawie z właścicielami czynnikami.

JAN KIEPURA W WARSZAWIE.

Warszawa. — Znakomity nasz śpiewak o świątowej sławie, niesłyszany w Warszawie od lat kilku, Jan Kiepura wystąpił na nadzwyczajnym koncercie w Filarach warszawskiej dnia 27 czerwca r. b.



KREM i PUDER THO-RADIA

zawierające w/g przep. D. ra Alfr. CURIE RAD (radium) i TOR (thorium) pierwiastki promieniotwórcze, wzmacniają skanki, pobudzają żywotność komórek oraz usuwają zwioczenia skóry i zmarszczki, nadając cerze świeży i młodzieńczy wygląd.

KREM (na dzień) 1.70 i 2.75. COLD-CREAM (na noc) 1.85 i 2.95. PUDER w 12-u odcieniach 1.50 i 2.75. SŁÓŻ SECOR, PARIS.

Ustalono, że Sułtanik założył „spółkę dla wyrabiania monet i banknotów wraz z wielokrotnie karany fałszerzem Bol. Urbanem i Bol. Bochenkiem, właścicielem domu i restauracji w Gólonogu. Poczynili oni już przygotowania do fałszowania 20-złotówek.

Techniczną stroną spółki kierował podobno Urban, jako „stary fachowiec”. Dwaj dalsi spółnicy zajmowali się kolportażem. Centrala szajki mieściła się w Zabkowie, skąd wyrobione fałszyfikaty wywożono do powiatu miechowskiego, jeździeckiego, kieleckiego, włoszczońskiego i in.

Całą bandę aresztowano i przekazano sądziemu śledczemu, który osadził ich w więzieniu.

BOMBA W SYNAGODZE.

Lublin. — W miejscowości Prampol lubelski nieznanymi sprawcy podrzucili podczas modlitwy w synagodze „sztynk bombę”. Cuchnąca bomba wywołała po płoch wśród modlących się żydów, którzy przerwali nabożeństwo i opuścili świątynię. Policja wszczęła dochodzenie, zatrzymując szereg osób, podejrzanych o rzucenie bomby.

SAMOLOT NA WIEŻY.

Katowice. — Przelatująca nad Ustro niem awionetka Śląskiej Szkoły Pilotażu w Aleksandrowicach zaczęła o wież kościelną, wskutek czego pilot zmuszony był do natychmiastowego lądowania. Załoga samolotu wyszła z wypadku bez szwanku. Samolot został uszkodzony.

STRAJK W CIEGLIACH PODWARSZAWSKICH.

Warszawa. — W ceglarniach podwarszawskich wybuchł strajk robotników. Strajkuje około 100 robotników, domagając się podwyżki w wysokości 130 proc. Strajkujący „okupują” ceglarnie. Przebieg strajku jest spokojny.

Śmiertelny wypadek w Tatrach.

Zakopane. — W poniedziałek 15 b. m. o godz. 7.15 wieczorem dzierzawca chromiska „Nad Morskiem Okiem” w Tatrach p. Teofil Janikowski zawiadomił telefonem ochotniczą pogotowie ratunkowe w Zakopanem, że od strony Rysów słychać wołania o pomoc oraz, że lotniczka wypatrzył na śniegu postać dającą znak ręką.

Niezłocznie wyruszyła autem z Zakopanego ekspedycja ratunkowa. O godz. 12 w nocy pogotowie dotarło do leżącej na śniegu turystki która właśnie od dłuższego czasu sy wyzwała pomocy.

O kilkanaście metrów nad nią leżały już zmienne zwłoki jej towarzysza, którym okazał się Alfred Kwaśny, lat 24, pracownik firmy sportowej z Bielska.

Przebieg wypadku był następujący: O godz. 5 po południu turystka p. Urbanek Filde, również pracowniczka firmy sportowej z Bielska, zmęczona trudnymi warunkami podjęła się w stronę Rysów, zatrzymała się, zaś towarzyszy jej, Kwaśny postanowił dotrzeć na szczyt Rysów. W południe grzędy, prowadzącej na Rysy, Kwaśny pośliznął się i odpadł od skały, zlatując na zaśnieżoną rynnę, zwaną Rysa. Kwaśny stoczył się około 300 m. po śniegu w dół i zatrzymał się na kilkanaście metrów powyżej miejsca, gdzie stała jego towarzyszka. P. Filde niezwłocznie pośpieszyła Kwaśnemu z pomocą, jednak ten w kilka sekund po upadku, wskutek ciężkich obrażeń na całym ciele, zmarł. Widząc, że towarzyszy nie daje znaków życia, a noc zapada, turystka starała się zejść w dół, jednak pośliznęła się na zlodowacia tym śniegu i spadła kilkanaście metrów, zatrzymując się cudem na śniegu. Z tego też miejsca dawała znaki świetlne i okrzyki i tu znalazło ją pogotowie ratunkowe,

Wielkiemu artyście towarzyszyć będzie do śpiewu orkiestra Filarmonji warszawskiej pod kierunkiem jednego z wybitnych kapelmistrzów polskich. Całkowity dochód z koncertu przeznaczył J. Kiepura na Ligę morską i kolonialną. Zapowiedź koncertu Jana Kiepury wywołała zrozumiałe zainteresowanie w stolicy.

WIEC STRONNICTWA NARODOWEGO.

Lwów. — W sali Sokoła - Macierzy od był się wiec przy udziale blisko 1.000 osób na temat: „Czy Polska ma być narodowa, czy komunistyczna”. Na wiecu wygłosili referaty: prof. Głębicki, red. Socha i mgr. Macielński. Po wiecu ochciano urządzić pochód, który policja jednak udaremniła.

Centrale fałszerzy pieniędzy wykryta w Zabkowie.

Sosnowiec. — Władze śledcze wykryły szeroko rozgałęzioną sieć fałszerzy pieniędzy.

Od wielu tygodni w kilku powiatach woj. kieleckiego i łódzkiego natrafiono na fałszyfikaty, zwłaszcza na targach i rynkach. Po dochodzeniu władze doszły do wniosku, że „fabryka” fałszyfikatów znajduje się w Zagłębiu.

Istotnie policja wykryła am aferę fałszerską i w ub. niedzielnego rano na stacji w Zabkowiech przyłapano właściciela sklepu, a równocześnie blacharza Dawida Sułtanika, przeciw któremu skierowano podejrzenie. Posiadał on przy sobie kilka sztuk fałszyfikatora 10 i 5-złotowych, a rewiązka przeprowadzona u niego, wykryła materiały i narzędzia do wyrobu fałszyfikatorów oraz matryce miedziane dla wyrobu 10 i 5-złotówek.

Po pierwszym opatrunku przez członków Pogotowia aprowadzonego turystykę do Morskiego Oka. Równocześnie zniesiono zwłoki: ofiary tragicznego wypadku

JAK ZGINAŁ LOTNIK W JEZIORZE WILANOWA?

Warszawa. — Blizsze szczegoly wypadku samolotowego w Wilanowie, o czym juz pokrótce doniesilimy, przedstawiajacy sie nastepujaco: Samolot, ktory spadl do jeziora, pilotowany byl przez 23-letniego Gerarda Kucharskiego, ktory wskutek uderzenia glowa w wode, ulegl zlamaniu szyi i poniosl smierc.

Obserwatorem byl Tadeusz Szatkowski, ktory przebywal na kuracji w instytucji chirurgii urazowej. Szatkowski uratowany zostal dzieki szescielnemu zbiegowi okolicznosci: W chwili, kiedy samolot runal do wody znajdowal sie na brzegu policjant Stanislaw Gasiorowski, ktory natychmiast rzucil sie na ratunek. Gasiorowski wyciagnal najpierw Kucharskiego a nastepnie Szatkowskiego, poczem wezwal pomocy. Samolot ugrzazl

na glbokosci 2-ch metrow i zostal we wtorek wydobyty.

PIORUNY ZABYLY KILKA OSOB W RYBNICKIEM.

Katowice. — Nad pow. rybnickim szalala niebezpieczna burza, pociagajaca na z ulewami piorunami. W okolicach miejsczeczka Wodzislawia ulewa zalala luki i polala, a pioruny zabily kilka osob. W Radlinie piorun zabil pracujacych na polu Zofia Machnik i robotnika Pawla Odrozka. W Knurowie od pioruna zginal 64-letni inwalida Wilhelm Jaskolka. W Radlinie kilka stupow elektrycznych piorun obalil. Rolnik Kowalski, jadac furmanki, najechal na obalone przewody, wskutek czego dwa konie poniosly smierc na miejscu. W Knurowie piorun uderzyl w budynek stacyjny, wskutek czego uszkodzony zostal dach i komin.

Na terenie calego powiatu porobily pioruny duze szkody w przewodach elektrycznych i telefonicznych. Byla to najwazniejsza burza, jaka szalala w tym roku nad pow. rybnickim.

Dziś! **KINO „EGER“** I-sza Aleja Nr. 12. Dziś!
Arcydzieło niesamowitych wrażeń, tajemnic i zagadek **„DOKTOR X“**
NAD PROGRAM! Najnowsze dodatki dzielnikowe. Szczegóły w ogłoszeniach. Początek o 8 i 10 w.

KRONIKA

Częstochowa
18
Czerwca
Czwartek

Dzisiaj — Marka. Marc.
Jutro — Serca Jez. Ger.
Wschód słońca o godz. 3,29
Zachód — 20,20
Kalendarz historyczny:
Henryk Walezjusz potajemnie opuszcza Polskę 1574 r.
— Uroczyste nabożeństwo na zakończenie roku szkolnego. Dnia 20 czerwca o godzinie 9-ej rano, w dniu zakończenia roku szkolnego, odbędzie się uroczyste nabożeństwo dla młodzieży szkół średnich i powszechnych przed Szczytem Jasnej Góry, a w razie deszczu w katedrze.

Procesja Bożego Ciała w parafii św. Barbary.

Dzisiaj, w czwartek, jako w oktawę Bożego Ciała, odprowanie zostaną w kościele parafjalnym św. Barbary o godz. 4-tej i pół po poł. uroczyste nieszpory, na które przybędą procesje ze wszystkich miejscowych parafii. Po nieszporach wyruszy procesja Eucharystyczna do 4-ch ołtarzy, które wzniesione będą: I — w ul. św. Barbary staraniem pp. Fiksów, II — na placu Jasnogórskim pod figurą św. Jana staraniem Arcybactwa Różańcowego, Apostolstwa Modlitwy Serca Pana Jezusa z pomocą Kongregacji III Zakonu, III — w ul. św. Barbary staraniem SS. Magdałenek i IV — w ul. św. Barbary przed Domem Rekolekcyjnym nr. 43 staraniem Stow. „Jedność“.

Nieszpory i procesję będzie celebrował ks. prałat A. Zimniak, wikaryusz generalny diecezji częstochowskiej.
— Zgon kapłana. W dn. 16 b.m. zmarł w Kielcach s. p. ks. Wacław Niemierowski, prałat Kapituły kieleckiej, długoletni profesor i rektor Seminarjum duchownego kieleckiego, przeżywszy lat 68.
Cześć pamięci zmarłego kapłana!
— Wystawa prac w Seminarjum Ochrońniarckim. W dn. 18, 19 i 20 czerwca odbędzie się wystawa prac uczenia Państwowego Seminarjum Ochrońniarskiego, ul. Jasnogórska 59.

Wycieczki szkolne w zakładach graficznych „Gońca Częstochowskiego“.

Młodzież szkolna w licznych wycieczkach często zwiedza zakłady graficzne „Gońca Częstochowskiego“, zapoznając się z urządzeniami technicznymi drukarni i z pracą przy powstaniu gazet.
W ostatnich dniach zakłady nasze zwiedziły następujące wycieczki młodzieży szkół powszechnych: dn. 6 b.m. 47 uczniów z Wierzbia pod przewodnictwem p. kier. B. Włodarczyka, w dn. 8 b.m. zbiorowa wycieczka 75 uczniów i uczenic z Gór świętego krzyżskich na czele z p. kier. I. Krogulcem, dn. 12 b.m. wycieczka z Będzka w Uczyn, pow. kieleckiego, dn. 13 b.m. 32 uczniów z Kraszewic i Kotulina, dn. 15 b.m. z Mykanowa oraz z Białej Górnj, dn. 16 b.m. z Mykanowa pod przewodnictwem p. kier. Wódkiewicza.
W dniu dzisiejszym, tj. 17 b. m. bawily dwie wycieczki: jedna z Radostkowa, a druga w liczbie 78 uczniów i uczenic kl. III, IV, V i VI szkoły powsz. ze Świętymaryi i Łonna, pow. iżeckiego, pod przewodnictwem p. kier. Mieczysława Ambroza.
— Wydatki i dochody kolei. Według ostatnich obliczeń, wydatki eksploatacyjne

polskich kolei państwowych w okresie pierwszych dwóch miesięcy r. b. wynosiły 116.828 tys. zł., w tem wydatki kolei normalnotorowych 115.036 tys. zł. i wydatki kolei wąskotorowych 1.192 tys. zł.
Dochody kolei w tym samym okresie wyrażaly się sumą 121.789 tys. zł. Dochody kolei normalnotorowych wynosiły 120.681 tys. zł. w tem z przewozu pasażerów 27.023 tys. zł., z przewozu bagażu 1.188 tys. zł., z przewozu towarów i poczty 81.535 tys. zł., inne dochody 10.955 tys. zł. Dochody kolei wąskotorowych wyrażaly się sumą 1.108 tys. zł.

— Z teatru Kameralnego. Dzisiaj, w srode, o godz. 8.30 komedia muzyczna „Jim i Jill“ z Hanną Wańską i Stanisławem Iwańskim w rolach głównych.

W czwartek Teatr nieczynny. — W piątek „Jim i Jill“.

Dowody specjalnych rezerw policji. Komenda główna policji miałowala dowodców świezo utworzonych specjalnych rezerw policyjnych: kom. Piskora (rezerwa „A“ w Goledzinowie pod Warszawą), kom. Haana (rez. „B“ row niez pod Warszawą), oraz kom. Munika (rez. stacyjnowana w Częstochowie).

Handel dewocjonaljami tylko w rękach chrześcijańskich

Z zebrania sekcji kupców-dewocjonalistów.
W ub. wtorek wieczorem w lokalu Sto warzenia Kupców Polskich odbylo się zebranie sekcji kupców-dewocjonalistów. Pod przewodnictwem ks. red. W. Mondrego obradowala sekcja propagandowa w związku z podjęta akcją odzydzenia handlu dewocjonaljami i wytwórczości tei branzny.

W trakcie ozywionych obrad powzięto uchwałę, że każdy kupiec-dewocjonalista, solidaryzujacy się z rozpoczeta akcją, musi podpisac deklaracje, iż będzie zapatrywatal się w towar wyłącznie ze źródel chrześcijańskich oraz wykupic musi tabliczkę z napisem: „Tu towary chrześcijańskie“ i z pieczątką sekcji. Tabliczki te, wykonane według opracowania specjalnie wyłonionej komisji, wywieszone zostaną na wszystkich sklepach, budkach i t. p. z dewocjonaljami pod Jasną Górą. Zgodnie z jednomyślną uchwałą ogólnego zebrania kupców-dewocjonalistów postanowiono, że wraz z deklaracją nienabywania towarów u źródel dewocjonalistki podpisując będą zarząd deklaracje członkowskie sekcji dewocjonalistów Stow. Kupców Polskich, co dotyczy w pierwszym rzędzie wszystkich kupców, posiadających sklepy i stale handlujących dewocjonaljami. Składki członkowskie wyznaczone będą b. przystępne. Specjalnej komisji powierzono zredagowanie odezwy do społeczeństwa, omówioną następnie sprawę znaków ochronnych na dewocjonaljach, ramach i t. p. tudzież sprawę zorganizowania ścisłej kontroli.

Postanowiono rozesłać do każdego z kupców-dewocjonalistów oddzielnie list treści następującej: „Do T. Kupców-Dewocjonalistów! Wobec podjętej akcji celem odzydzenia handlu dewocjonaljami ostrzegamy P. T. Kupców-dewocjonalistów przed robbieniem zapasów towa-

NABYWAĆ MOŻNA w Księgarni „Gońca Częstochowskiego“

- Aleja 26, tel. 20.50. NOWOSCI BELETRYSTYCZNE. Księgarnia „Atlas“.
- II. Boguszewskiej i J. Kornackiego: Wista. Zi. 10. Jada wozy z cęgła. Zi. 7.50.
- Elżbiety Szemplińskiej: 18 Spokaf. Zi. 8.
- J. Wiktora: Orka na ugorze. Zi. 12.
- Z. Szymanowskiej: Opowieść o naszym domu. Zi. 3.80.
- J. Wołoszyńskiego: Bylo tak. Zi. 7.—
- M. Lepeckiego: W Blaskach wojny. Zi. 4.—
- A. Ossendowskiego: Moeni ludzie. Zi. 3.20. Wańka z Lisowa. Zi. 4.40.
- J. Ryhlińskiego: Przygody Krzysztofa Arciszewskiego. Zi. 2.80.
- Dickensa: Dawid Copperfield. Zi. 3.20. Małenka Dorrit. Zi. 2.90.
- J. Podoskiego: Rycerze z K.O.P. Zi. 3.—
- Pohoskiego: Syn Kujaw. Zi. 1.—
- Rogozówny: Dziciny dwór. Zi. 2.60.
- Czyżowskiego: Szalony lotnik. Zi. 1.80.

- Wspomnienia z podróży i opisy geograficzne.
- St. Karpińskiego: Polskie Skrzydła w moich latach długodystansowych. Zi. 4.50.
- J. Meissnera i T. Milewskiego: W krainie leku i pragnień. Zi. 3.20.
- Szeremontowskiego: Pod znakiem Pogoni. Zi. 2.70.
- M. Tarnowskiego: Cejlon wyspa rajska. Zi. 3.60.
- J. Valdoura: W krainach obu Nilów. Zi. 4.—
- Barzschewskiego: Na ciemnych wodach Paragwaju. Zi. 2.30.
- Jarosławskiego: Między Bufratem a Tygrysem. Zi. 4.—
- Sinko: Od Olimpu do Olimpii. Zi. 5.60.
- Wayda: Pod Krzyżem Południa. Zi. 2.—
- M. Zaruskiego: Na skrzydłach jachtów. Zi. 2.80.
- Paskowicz: Wśród murzynów Angolii. Zi. 2.60.

- Dziela z zakresu kultury i sztuki.
- Pajzderskiego: Poznań. Zi. 6.—
- H. Opieńskiego: Chopin. Zi. 4.40.
- W. Tatarskiwicz: Pięć studjów o Łazienkach St. Augusta. Zi. 4.80
- S. Udzieli: Polskie hafty ludowe. Zi. 9.—

Zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury: **Świat i Zycie.**

row, pochodzących ze źródel żydowskich. Towary, nagromadzone z tych źródel, nie będą kwalifikowane do handlu w sklepach chrześcijańskich, a więc nie otrzymają specjalnych znaków ochronnych, jakimi będą znane towary pochodzenia chrześcijańskiego. Kupcy, nie solidaryzując się z akcją odzydzenia, będą publikowani i pomijani przez należące poinformowane pielgrzymki. Kupcy detalicznie wobec istnienia hurtowni i rozwoju handlu chrześcijańskiego mają zapewnioną dostawę towarów ze źródel czysto chrześcijańskich“.

Na zakończenie w wolnych wnioskach poruszono sprawę wytwórni ram, informując zebranych, że są już chętni finansisci, którzy podejmą się wytwórnie taką zorganizować w Częstochowie na skalę szeroką, tak, iż wytwórnia wraz z istniejącymi już wytwórniami chrześcijańskimi w zupełności pokryje lokalne zapotrzebowanie.

Na tem obrady zakończono, wyznaczając termin następnego zebrania sekcji propagandowej na piątek, dn. 19 b. m., godz. 8-mą wiecz. w lokalu Stow. Kupców Polskich.

120.000 drugorocznych

ZASTRASZAJĄCY OBJAW NIEUCTWA. Przeprowadzono obliczenia, dotyczące postępów w nauce młodzieży, uczęszczającej do szkół średnich.

Wynika z nich, że w ostatnich latach znacznie wzrosł odsetek uczniów, powtarzających naukę w tej samej klasie, spowodowany zych postępów.

Z życia harcercskiego

W dniu 10-go czerwca b. r. w lokalu Zarządu Miejskiego odbylo się zebranie ogólne członków Grona harcerczy z czasów walk o Niepodległość. Zebraniu przewodniczył sędzia Niemierko, który poinformował obecnych o programie prac Grona na rok 1936, zakreślonym przez Komisję Kół przy Naczelnictwie Z. H. P., zaznajomił z regulaminem Grona, oraz stosunkiem zależności Grona od władz okręgowych, oraz Naczelnictwa Z. H. P. Następnie zazajomił zebranych z pracami Zarządu Grona częstochowskiego dotychczasowymi, oraz na czas najbliższy. W związku z powołaniem Komisji Historycznej, której przewodniczącym został sędzia Niemierko, zebrani postanowili dopomóc w pracy nad odtworzeniem historii harcercstwa częstochowskiego, której brak dotkliwy daje się odczuwać, przez dostarczenie materiału ze swoich przeżytych osobistych i nazwisk uczestników ruchu. Wobec zbliżającego się 25-lecia harcercstwa na terenie Częstochowy, postanowiono w czasie obchodu, który w związku z tem będzie zor-

ganizowany w roku 1937, zwołać zjazd uczestników ruchu z czasów walk o Niepodległość, dla nawiązania łączności pomiędzy uczestnikami, dzisiaj rozproszonymi po całym terenie Rzeczypospolitej.

Ciekawa dyskusja wyłoniła się na temat propagandy prasowej harcercstwa, w której głos zabierali p. Zbierska, dyr. Wysocki, p. Kokular, sędzia Niemierko, sędzia Chawłowski, p. Gembarzewski i inni. W konkluzji postanowiono dostarczyć prasie miejscowej szeregu artykułów, mogących poinformować społeczeństwo o stanie harcercstwa, jego zadaniach i potrzebach, przyczem korzystać z pośrednictwa referatu prasowego Hufca Harcerczy.

— Urzędnicy państwowi przeciwko podatkiwi specjalnemu. Centralna rada pracownicza podejmuje nową akcję o zmianę podatku specjalnego od uposażeń funkcjonariuszów państwowych. Za biegi te zmierzają do zwolnienia od opodatkowania pracowników, obarczonych rodzinami, zarabiającym do 400 zł. miesięcznie i do 300 zł., o ile chodzi o pracowników samorządowych. Zrzeczenie sędziów i prokuratorów R. P. otrzymało z ministerstwa odpowiedź w sprawie memoriału, złożonego w swoim czasie dla uzyskania poprawy plac sadowników w Gdyni, gdzie środki utrzymania są szczególnie kosztowne. Ministerstwo sprawiedliwości nie uznalo za możliwe podwyższenie dodatku lokalnego dla sadowników w Gdyni z powodu oszczędności budżetowych.

Oddłużenie budżetu 97 miast

45 proc. zadłużenia zostało umorzono. Biuro Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla samorządu opracowało pierwsze prowizoryczne zesta wienia wyników akcji oszczędnościowo-oddłużeniowej do dnia 31 marca r. b.

Na ogólną ilość 4,010 związków samorządowych zgłosiło się do oddłużenia 1,514 związków, w tem 407 miast na ogólną ilość 603. Centrala Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowa powzięła decyzję o ulgach w spłacie zobowiązań 97 miast. Oczekuje więc na decyzje oddłużeniowe jeszcze 310 miast.

Zadłużenie objętych już ulgami w spłacie zobowiązań 97-miast wynosiło w chwili rozpatrywania wniosków oddłużeniowych 52,497,213 zł. Ponieważ zaś suma budżetów zwyczajnych tych miast na rok 1936-37 wynosi 10,346,393 zł., zadłużenie więc akcją oddłużeniową wyniosł przeciętnie 507 proc. budżetu.

Centralna Komisja Oszczędnościowo-Oddłużeniowa umorzyła 42(306,561 zł. należności wierzycieli publiczno-prawnych. W postępowaniu przed wojewódzkimi komisjami oszczędnościowo-oddłużeniowymi będzie prawdopodobnie umorzono 2,614,161 zł. należności prywatno-



**PRZY UPOZYCZNIENIU
BOLACHCLOWY
KOWALSKINA**

prawnych, co łącznie daje kwotę — 44.970,72 zł., a więc około 45 proc. całego zadłużenia tych 97 miast.

Z Sądu Okręgowego

ODDALENIE POWODZTWA 18.000 ZŁ.

Jak już donieśliśmy, przed paru dniami odbyła się sprawa mieszkanka wsi Zimnawoda Józefa Walezczyńskiego, przeciwko gajowemu Franciszkowi Bledziakowi o odszkodowanie w wysokości 18.000 zł. za trwałe kalectwo.

Bledziak bowiem strzelił do J. Walezczyńskiego podczas zabawy, trafiając go w nogę.

Sąd oddalił powództwo Walezczyńskiego, wychodząc z założenia że gajowy działał w obronie koniecznej.

Ciecia! urznąć człowiekowi głowę.

Dzisiaj sąd okręgowy przystąpił do rozpatrzenia ciekawej sprawy.

W dniu 20 marca 1936 r. na ul. Pogodnej niejaki Głowacki Stanisław i Mielczarek Edward zaczęli wać walcem Kolańczyka, żądając od niego pieniędzy na wódkę, gdyż inaczej urznąć mu głowę.

Gdy, zaczepiony odmówił, wtedy Mielczarek chciał wyrwać Kolańczykowi rower, a Głowacki pomagał mu w tym równie ochoczo, tłukąc ile wlezie Kolańczyka. Mimo to udało się Kolańczykowi uciec na rowerze i zawiadomić policjanta.

Następnie obaj z policjantem zawrócili i spotkanego Głowackiego policjant celem wylegitymowania postanowił odprowadzić do Komisariatu.

Podczas tego marszu do Komisariatu skądś wyskoczył Mielczarek i kamieniem uderzył tak silnie idącego Kolańczyka w głowę, że ten stracił przytomność. Mielczarek zbiegł i policja poszukiwała go przez pewien czas, wreszcie został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Na rozprawie obaj nie przyznali się do winy, jak również nie pamiętali ile razy byli karani za złodziejstwo. Oczy wiście dość trudno było każdemu pamiętać długą litanie grzeszków.

Sąd o godz. 13.5 skazał Mielczarkę na 3 miesiące aresztu, Głowacki został uwolniony.

Zastabnięcie i śmierć

Tragiczny wypadek w Sądzie Grodzkim.

Na sali nr. 1 w Sądzie Grodzkim miał miejsce tragiczny wypadek zastabnięcie, który zakończył się śmiercią.

Oto podczas rozprawy cywilnej o powództwo, jakie wytoczył b. gajowy z majątku Garnek Józef Turcki przeciwko swemu pracodawcy w charakterze świadka zeznania składał Paweł Grabowski, lat 70, będący byłym zarządcą tegoż majątku.

Zeznania, jakie złożył Grabowski, nie po dobały się Turckiemu, który wyraził swój sprzeciw.

Podczas dalszych zeznań Grabowskiego — tenże nagle zbladł i osunął się zemdlony na podłogę.

Momentalnie omdlałego wysieniono do poczekalni i zawezwano pogotowie.

Przed przyjazdem pogotowia Grabowski odzyskał przytomność i oświadczył, aby za wiadomościom jego sżna w Złotym Potoku, oraz podał swój adres zamieszkania we wsi Garnek.

Nieprzytomnego już przeniesiono do karetki pogotowia, jednak w drodze do szpitala Grabowski zmarł.

Wypadek zastabnięcia w Sądzie wywołał liczne komentarze i współczucie wśród interesantów.

Zatrzymany przemytnik. Zatrzymany został Marynowski Jan, zam. we wsi Skowronów, gminy Potok Złoty, przy którym znaleziono 120 szt. kamie ni do zapalniczek, 1 zapalniczkę i 5 dkg. sacharyny pochodzenia niemieckiego.

Zameldował o pobiciu. Młynarski Jan, zam. przy ul. H. Wronskiego za-

meldował w policji o pobiciu go przez Zygmunta Przesławskiego i jego kolegów.

— Pod groźbą pobicia wymusili podpis na weksla. Fornal Henryk, zam. przy ul. Najsw. Marij Panny nr. 55 zameldował w policji, że Nowak Władysław oraz brat jego, pod groźbą pobicia, zmusili go do podpisania weksla na sumę 50 złotych.

— Robotnik pod kołami auta. Wolberg Stanisław, zam. przy ulicy Kilńskiego 30. przejeżdżając własnem autem ul. Mirowską, wskutek nieostrożności, najechał na zatrudnionego przy budowie jezdni robotnika Franciszka Lubonia, powodując lekkie uszkodzenie prawej nogi. Policja spisała protokół.

Nieszczęśliwy wypadek

Dziewczynka pod kołami samochodu na ul. Złotej.

Wczoraj na ul. Złotej miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, jakim uległa 4-letnia Weronika Kolodziej.

Samochód osobowy, prowadzony przez Szczepaniaka Bolesława, zam. przy ul. Targowej nr. 18-22, w pewnym momencie najechał na przechodzącą dziewczynkę.

W. Kolodziejówna doznała ciężkich obrażeń ciała. Nieszczęśliwa dziewczynka zajęła się przechodnie i została ona odwieziona na kurację do szpitala.

Szoferowi auta policja spisała protokół.

— Awanturnik z brzytwą w ręku. Chojnacki Józef, zam. przy ul. Dolnej nr. 6, zameldował policji, że w dniu 6 bm. o godz. 22 m. 30, na ulicy Górskiej zacepił go znany awanturnik Jan Kościński, zam. przy ul. Górskiej nr. 2, który bez żadnego powodu pobił i zadał mu kilka cięć brzytwą, wskutek czego doznał on ciężkiego uszkodzenia ciała.

— Krewki sublokator. Rachelska Stefania, zam. przy ul. Jasnoogórskiej 26 zameldowała policji, że sublokator jej Maste-larz Andrzej, któremu wymówiła mieszkanie bije ją i odgraża zabiciem.

W Mińsku biją żydów

ALARMY PRASY ŻYDOWSKIEJ.

W ciągu ostatnich 2 dni pobici zostali w Mińsku Mazowieckim: Chajja Zusman, Józef Rajzm, kamasznik, Jankiel Dawid Goldstein, Melech Rotszajn, Herszel Matuszewski (uderzenie szabłą w głowę), piekarsz Radzyński, Abraham Herman, szklarz Szmul Zylberstejn i woźnica Abraham Ostregza.

W mieszkaniach zaś zostali pobici Jakob Kirszenbaum (Nadrzečna 2) i Józef Pułski (ul. Siennicka). Szyby w mieszkaniach zostały wybite.

Publiczna zbiórka. Żydostwo spieszy z pomocą współwyznawcom w Mińsku.

Zarząd gminy żyd. w Kałuszynie postanowił wyasygnować na cele pomocy żydom w Mińsku Maz. kwotę tysiąca złotych.

Wojewoda warszawski p. Jaroszewicz udzielił pozwolenia na zbiórkę uliczną na rzecz poszkodowanych w czasie ostatnich zajęć w Mińsku Maz.

Stale też odbywają się narady komitetu pomocy przy gminie żydowskiej w Warszawie z komitetem w Mińsku.

Zajęcia w Warszawie. Przed domem Rybaki 7 pod wóz chłop ski dostał się 4-letni Icek Rajchenbaum (Rybaki7), puszczony samopas na ulicy Koła wozu zmiąłdzżyli chłopcu prawą stopę.

Na krzyk chłopca wybiegli ojciec jego, Abram Szjja R., który dopędzwszy wóz zaczął bić wieśniaka. Momentalnie zebrał się tłum, który stanął w obronie wieśniaka.

Rozmaitości

(X) „Przy świetle księżycy“... Miłośnicy starego Berlina zorganizowali ostatnio zbiórkę wycieczek... przy świetle księżycy“ w tych dzielnicach miasta, gdzie zachowały się jeszcze osobliwości architektoniczne i obyczajowe z dawnych czasów.

Dla wywołania odpowiedniego nastroju użyto przytem środków komunikacji, które w stolicy Niemiec stały się niezmiernie rzadkie. Zmobilizowano mianowicie wszystkie kurajujące jeszcze w Berlinie dorożki konne, w liczbie 36 oraz kilka wielkich staromodnych omnibusów, również z trakcją konną. Organizatorem chodziło przytem za równo o uniknięcie pewnego dysonansu, jak i o okazanie przytem poparcia berlińskim weteranom dorożkarstwa. Posługiwani pojazdami konnymi przy okazji tego rodzaju wycieczek, weszło już w zwyczaj od szeregu lat.

OSTATNIE WIADOMOSCI

AMB. NOEL U PREMjera BLUMA. Paryż, 17.6. — Premier Blum przyjął ambasadora francuskiego w Warszawie p. Noela.

Burzliwe posiedzenie W SENACIE FRANCUSKIM.

Paryż, 17.6. — Dyskusja w senacie nad projektami rządowymi miała przebieg nad wyraz burzliwy.

Przewlekło projektem rządowym, zwłaszcza 40-godzinnemu tygodniowi pracy, wystąpił Callaux, tudzież senatorowie prawicowi. Blum wygłosił mowę przerywaną protestami prawicy. W toku mowy Bluma przewodniczący zmuszony był zawiesić posiedzenie.

Dalsza dyskusja w senacie odbędzie się dziś po południu.

JAN KIEPURA W BERLINIE. Berlin, 17.6. — Po sukcesach w Paryżu przybył tu Jan Kiepora. Kiepora wy-stąpił zbił na koncercie galowym, urządzonym przez instytut polsko - niemiecki pod protektorem ambasadora polskiego w Berlinie. Koncert ten odbędzie się na wolnym powietrzu w ogrodzie zoologicznym. Po koncercie odbędzie się premiera nowego filmu Kiepury, naktęconego ostatnio w Wiedniu p. t. „W blasku słońca“.

JEST I DRUGA Z ZAGINIONYCH AWJONETEK POLSKICH.

Warszawa, 17.6. — Według otrzymanych wiadomości, druga z zaginionych awjonek podczas lotu póln. wesch. Polski, pilotowana przez pp. Abramskiego i Pa-ciorkowskiego, — zablądziła i wylądowała na terytorjum Rosji sow. w okolicach Mińska.

KRAKÓW BEZ MIESA WSKUTEK STRAJKU.

Kraków. — Rokowania o zawarcie umowy zbiorowej w przemyśle rzeźniczo - wedliniarskim, dotychczas nie są podjęte. Przedstawiciele cechów oświadczają, że będą pertraktować z pracownikami dopiero za tydzień.

Wobec tego, że strajk objął również i zakłady masarskie, aż częściowo jatki, w mieście daje się zauważyć brak mięsa. Dowozy prowincjonalne nie są jeszcze zupełnie wystarczające.

(X) Fototelegram oszczędności na czasie. W komunikacji telegraficznej między Moskwą a Leningradem zastosowano nowy system przekazywania depesz, mianowicie: z zw. fototelegraficzny. Zamiast podawać słowa, przekazuje się obecnie fotografie oryginalnego tekstu depeszy wraz z podpisem i adresem, co, jak wykazały doświadczenia, przyczynia się do znacznie szybszego przekazywania depesz.

(X) 5 litrów benzyny na 70 kilometrów. Inżynier włoski, Silvio Rama de Lucques, skonstruował aparat, który umożliwia przy zastosowaniu go w motorze auta dużą oszczędność na paliwie. Przy próbach z użyżeniem aparatu inż. Lucquesa auto wykazało zużycie 5 litrów benzyny na dystansie 70 kilometrów, co daje oszczędność przeszło 30 proc.

Kronika sportowa

Waleśiewiczówna biegnie 11.6 na 100 m. Jak donoszą z Ameryki Waleśiewiczówna wygrała w Cleveland bieg na 100 m. w rekordowym czasie 11.6. W połowie czerwca Waleśiewiczówna ma wyjechać do Polski.

Heljasz jeszcze bez formy... Lekkoatlety cznie mistrzostwa okręgu poznańskiego dają następujące lepsze wyniki: 100 m. Testo rowski 11, 200 m. — Biniakowski 22,4, 800 m. — Gąsowski 1:59, 1500 — Janowski 4:11,4, 4x100 m. — AZS 44,4, w wyż — Dra ga 180, tyczka — Klimczak 385, kula i dysk Heljasz 14.14 i 42.23. Nasz as miotaczy ciągle jeszcze jest bez formy.

Niemcy—Irlandia 5-0. Puharowa drużyna Irlandji nie zdobyła w Berlinie ani jednego punktu. Niemcy z łatwością zwyciężyli 5-0 i staną do walki finałowej (zrycie europejskiej) ze zwycięzcą meczu Jugosławia — Austria.

Wyścig kolarski do morza. W dniach od 26 bm. do 2 lipca rozegrany zostanie doroczny wyścig do morza polskiego. Trasa wyścigu biegnie z Warszawy przez Poznań, Chojnice, Kościerzynę do Gdyni a z powrotem przez Grudziądz, Włocławek, Łódź do Warszawy.

Na srebrnym ekranie

Kino „Stylowy“ wyświetla doskonale, amerykański film komedjowy p.t. „Rece na stole“. Film jest o klasę wyższy od dość gruboskórnych naogół tego pokroju komedj amerykańskich, a lekkością ujęcia tematu, inwencją reżysera, pierwszorzędnym dowcipem i wykonaniem przypomina raczej najlepsze wzory francuskie czy wie-

STRAJKUJACY ROBOTNICZY NIE DOPUŚCILI DO MECZU.

Łódź. — Na boisku Robotniczego Klubu Sportowego w Łodzi prowadzone były roboty, finansowane przez Fundusz Pracy. Zatrudnieni robotnicy w liczbie 40 zastrajkowali, żądając zatrudnienia przez cały tydzień o nie trzy dni w tygodniu.

Strajkujący robotnicy nie dopuścili do rozegrania na boisku meczu piłkarskiego, wobec czego zostali usunięci z boiska siłą przez policję.

Wczoraj strajk ten został zlikwidowany — robotnicy zgodzili się pracować, jak dotychczas, trzy dni w tygodniu.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W ŁÓDZI.

Łódź, 17.6. — W związku z ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw zarządzeniem, co do wyborów do rady miejskiej w Łodzi, donoszą, że wybory w Łodzi rozpoczynać będą w pierwszych dniach lipca a odbędą się 4 października. Rozpoczęto już prace przygotowawcze nad spisem wyborów.

UPAŁY NAD MORZEM.

Hel, 17.6. — Prawdziwie upalne dni nastąpiły na wybrzeżu polskim, co korzystnie odbiło się na frekwencji letników w poszczególnych kąpieliskach nad morskich. Na plażach półwyspu i wzdłuż brzegów otwartego morza roi się już od kąpielących. Temperatura wody wykazuje 19 stopni, gdy w zatoce Puckiej jest znacznie wyższa, bo 21 st. Na wydmach temperatura dochodzi od strony południowej do 35 stopni.

WIELKI POZAR.

Warszawa, 17.6. — W nocy w zagrodzie Józefa Jakubowskiego we wsi Czarnówka pow. mińsko-mazowieckiego, wybuchł pożar. Ogień z blaskawiczną szybkością przetrzczył się na sąsiednie zabudowania, które w ilości 15-tu spłonęły w plomieniach. Straty wynoszą około 65.000 zł.

OFIARY KAPELI.

Lwów, 17.6. — W czasie kapie li w Dniestrze pod Marjampolem utonęli dwaj klerycy 5 roku seminarjum teologicznego grecko-katolickiego. Zwłoki wydobłyto po godzinnych — poszukiwaniach.

deńskie. Oryginalny tytuł nie jest przypadkowy, wzięty został od zawodu głównej bohaterki, która jest manieurzystką. Wyra-chowana dziewczyna ma w życiu jeden cel: pragnie „złapać“ na meża jakiegosi milionera alieści spotyka na drodze życia sym patycznego nieponia i oto pod wpływem uczucia tych dwoje biedaków łączy się na dół i niedole, choć i ona i on wreszcie się muszą podciągających widoków beztraskiego bytu. Oto treść, podana w wyborze for-mie, dalekiej od ekwilibrów, przeciwnie, — skrzy się dowcipem pełna jest rozmachu, życia i tempa. Wystawa wspaniała. Piękna Carola Lombard gra znakomicie, jej przysto-jny partner Fred Mc. Murray — równie-ż. — Nad program zdjęcia żeglarskie i groteska rysunkowa. (—J.)

Dr. WŁADYSŁAW KAHL

wznowił przyjącia
odbywaj od godz. 4 — 6-jej po poł.
ul. Najsw. Marij Panny 33, II piętro.

DO WYNAJECIA SKLEP i 3 pokoje z kuchnią i wygodami. Aleja Wolności 19. Wiad. u dozorcę.

DOM SPRZEDANIA MOTOCYKŁ Harley Davidson 750 cm³ z przyczepką w do brym stanie do sprzedania, cena 1.300 zł. Klom-nice - Aureldow, Marcinkowska; 1980

POTRZEBNY większy lokal fabryczny z piwnicą od zaraz. — Oferty pod „S. B. 100“ do Sklepu „Gofca“, 1991

PROFESOR przygotowany do gimnazjum i łaciny do wyższej kluc klas, z matematyki i niemieckiego do 4-jej klas podług nowego typu, Wiedusta 11 m. 3.

PRZEDSTA WICIELST- WO na Ciesztoczymo cdu- do poważna firma cu- kierska. — Sosnowiec, Klarnice 6/3. 1783

ZGUBIONO dowód kolejowy wydany na imię Zenona Kucia.

ZGUBIONO legitymację Fund. Bez-robotniczą i bon żywnościowy na imię Ania Jagu-siak, Tartakowa nr. 49.

ZGUBIONO świadectwo przem. kal. VI-jej na imię Juliana Heimana. 1993

MOTOR 1 i pół H. P. trójfazowy może być uszkodzony — kupi Kino „Stylowy“

WALIZY we wszystkich wielko-ściach, przybory podró-żne oraz skórzane galas-terje poleca A. Pechoc-lerz Al. J. 11-je Al. 31. Wy-rob własny Ceny niskie.

Szczepienie ochronne przeciwko ospie święta krowianka co dzienne od godziny 9-jej rano do 20-jej, starszy felczer Jan Gorodecki, II Aleja nr 18, oraz po-śladam stale lekarstwa węgierskie piwaski 1945

MOTOR 1 i pół H. P. trójfazowy może być uszkodzony — kupi Kino „Stylowy“